

Maleńki Znak – Irena Santor

Kto dzieckiem miał nad Wisłą skwer
Królestwo powiślańskich sfer
Saneczki na Dynasach
Swój dąb w bielańskich lasach
Z ślimaka patrzył w okien blask
Z Kierbedzia skręcał w Nowy Zjazd
Choćby był potem królem
Powróci poprzez świat

Gdzie na mapie świata
Maleńki znak
Gdzie się Wisła wplata
W WuZetki trakt
Tam Stare Miasto, co tkwi
Nad Wisły brzegiem,
Gdzie domki są vis 'a vis
O krok od siebie
Błądzi Nowym Światem
Stęskniona myśl
Chciałaby w znajome
Zakątki iść
Znaleźć mały sklepik
Okienko jakieś, zaułek, sień
I odnaleźć czas
Przeszłości swej cień

Zaciera pamięć zdarzeń moc
Zostawi jakiś świt, dzień, noc
Po drodze zblakną w myśli
Niepamięć wiele zniszczy,
Lecz Ogród Saski, Jasny Plac
I kasztan, gdzie wryłeś raz
Splecione dwie litery
On jest, jest w jednym z miast

Gdzie na mapie świata

Maleńki znak
Tam marzenie wraca
W ojczysty szlak
Warszawskie słońce tam lśni
Księżyc warszawski,
Warszawskie snują się mgły
Nad brzegiem praskim
Na Kamiennych Schodkach
Swój znajdziesz ślad
I on cię zawiedzie
Wśród zgiełku aut
Przez wesoły Nowik
Przez Marszałkowska
I jeszcze dalej...
Do Alej, gdzie zielony kwitł bez



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych